

KONIEC ŚWIATA NUDNYCH BIEGÓW RUNMAGEDDON

INFORMACJA PRASOWA

Warszawa, 16 maja 2016

Bieg po endorfiny, czyli Runmageddon po raz drugi w Poznaniu

W sobotę na terenach Lasku Gołęcińskiego oraz okolicznego jeziora Rusałka w Poznaniu odbyły się zawody Runmageddon w formatach Classic i Nocny Runmageddon Rekrut. W imprezie wzięło udział ponad 2 tysiące fanów ekstremalnego biegania przez przeszkody z całej Polski. Z 12 kilometrową trasą Classica najszybciej poradził sobie Miłosz Jarczuk z Ligoty, który do mety dotarł w czasie 01:34:30. Wśród kobiet z czasem 01:48:36 zwyciężyła Małgorzata Szaruga z Zabrza. Z kolei walkę z panującymi ciemnościami oraz 6 kilometrową trasą Nocnego Rekruta wygrali Sasza Chyrun z Poznania (01:03:04) oraz Klaudia Jędraszek z Paczkowa (01:27:07).

Stolica Wielkopolski już po raz drugi gościła fanów ekstremalnych biegowych wrażeń. Tym razem organizatorzy Runmageddonu przygotowali dla ponad 2 tysięcy zawodników z całego kraju dwie edycje tego najpopularniejszego biegu przeszkodowego w Polsce. Od rana rywalizowano na 12 kilometrowej trasie Runmageddonu Classic, a późnym wieczorem na starcie stanęli uczestnicy 6 kilometrowego Nocnego Runmageddonu Rekrut. Trasa biegu poprowadzona dookoła jeziora Rusałka i umieszczone na niej przeszkody, okazały się tak bardzo wymagające, że ostatni na mecie Classica zawodnik dystans 12 km pokonał w 04:28:43. Taki czas uzyskują debutanci w... maratonie! Z kolei ostatni zawodnik biegnący w Nocnym Runmageddonie Rekrut na mecie zameldował się o godzinie 2:40 w nocy.

„Mimo wszystkich przeciwności na trasie biegu, zawodnicy na mecie wprost tryskali szczęściem, endorfiny unosiły się w powietrzu, a dobry humor długo nie zniknął z ich twarzy. To właśnie po twarzach uczestników Runmageddonu najlepiej widać różnicę pomiędzy zawodnikami biegów ulicznych i biegów przeszkodowych. Głośne okrzyki, dzikie tańce radości i chęć podzielenia się ze wszystkimi dookoła wrażeniami z trasy to coś, co zobaczyć możemy jedynie na mecie biegu z przeszkodami. Każdy z zawodników na mecie, pomimo czasem olbrzymiego zmęczenia, z dumą i nieukrywaną satysfakcją cieszy się z osiągniętego celu. I słusznie! Bo każdy z nich, dzięki swojej sile i charakterowi sprostał wyzwaniu i osiągnął zamierzony cel – dotarł do mety jednego z najtrudniejszych ekstremalnych biegów przeszkodowych na świecie.” – mówi Nikodem Finke, dyrektor Runmageddonu Poznań.

Na drodze do osiągnięcia mety Runmageddonu uczestnicy pokonywali m.in. ustawione przez organizatorów zasieki, 4 metrowe ściany czy Tesłę, czyli przeszkodę rażącą przemoczonych zawodników prądem. Natura także przygotowała konkretne utrudnienia w postaci jeziora i mnóstwa wciągającego błota. Jedni nie radzili sobie z przeszkodami wymagającymi siły fizycznej, inni mieli duże problemy na przeszkodach mentalnych, na których wymagane było szybkie myślenie. Tablica

Mendelejewa i kącik Pitagorasa to miejsca na trasie, gdzie za niezajomość chemicznych pierwiastków i błędy w matematycznych równaniach można było zarobić karną rundę, czyli „spacer z pieskiem”. Sęk w tym, że tytułowym pieskiem okazywała się ciężka betonowa trelinka, którą trzeba było wyprowadzić na kilkusetmetrowy spacer ciągnąc ją za sobą na sznurku. Wielu zawodników dzieląc się swoimi wrażeniami na mecie, właśnie na ten spacer wskazywało jako najtrudniejsze i najbardziej odbierające energię zadanie na trasie. Jeśli komuś zostało jeszcze trochę tej energii, to przed samą metą skutecznie pozbawiali jej zawodnicy Kozłów Poznań z drużyny futbolu amerykańskiego, tworzący żywą i ciężką do przejścia przeszkodę. Podczas Nocnego Runmageddonu Rekrut w rolę żywej przeszkody wcielili się z kolei zawodnicy Patriotów Poznań, wcale nie będący mniej litościwymi dla uczestników od swoich poprzednich kolegów.

Na 12 kilometrową trasę Runmageddonu Classic wyruszyło 1075 zawodników. W tej stawce najszybsi okazali się Miłosz Jarczuk z Ligoty, któremu dotarcie do mety zajęło 01:34:30 oraz Małgorzata Szaruga z Zabrze, która z czasem 01:48:36 okazała się najszybszą wśród kobiet. Z kolei walkę z panującymi ciemnościami oraz 6 kilometrową trasę Nocnego Rekruta wygrali Sasza Chyrun z Poznania (01:03:04) oraz Klaudia Jędraszek z Paczkowa (01:27:07). W klasyfikacjach drużynowych najszybszymi drużynami były: Husaria Race Team (Classic) oraz Run4Rum (Nocny Rekrut).

Cykl Runmageddon z Poznania przenosi się teraz do Gdyni, gdzie w najbliższy weekend 21-22 maja odbędą się zawody w formule Rekrut. Będzie to także pierwsza morska edycja tego biegu więc na uczestników znów czekają nowe i niezapomniane przeżycia. Zapisy wciąż trwają na www.runmageddon.pl

O biegu Runmageddon (www.runmageddon.pl)

Runmageddon to największy cykl ekstremalnych biegów przez przeszkody w Polsce. Organizatorami imprezy są Fundacja Runmageddon oraz firma Extreme Events.

Runmageddon zwiastuje koniec ery nudnych biegów ulicznych oferując jego uczestnikom ekstremalne wrażenia. To wydarzenie nastawione na dobrą zabawę, do której pretekstem jest wysiłek fizyczny i rywalizacja o miano najtwardszego zawodnika. Uczestnik prac naprzód wspinają się, czołgają, brną w błocie, skaczą, a także mierzą się z wodą oraz ogniem. Imprezy pod szyldem Runmageddonu odbywają się w formułach Intro (3 km i +15 przeszkod), Rekrut (6km i +30 przeszkod), Classic (12km i + 50 przeszkod) oraz Hardcore (21km i +70 przeszkod).

Cechą, która wyróżnia Runmageddon wśród innych biegów przeszkodowych jest gęstość rozmieszczenia przeszkod na trasie oraz pomysłowość w ich budowaniu. Runmageddon jako pierwszy w Europie zorganizował we wrześniu 2015 nocny bieg przeszkodowy. W maju 2016 zorganizuje Górski Festiwal Runmageddonu, podczas którego w 3 dni odbędą się 4 ekstremalne biegi, łącznie z rozgrywanym po raz pierwszy na świecie biegiem w formule ULTRA, oznaczającą ponad 44km i ponad 140 przeszkod.

Kontakt dla mediów:

Marcin Dulnik
Rzecznik prasowy Runmageddon

Agencja In Fact PR
marcin.dulnik@infectpr.pl

mobile: 660 722 822